

Asyż- San Damiano

19 listopada 2024

wspomnienie liturgiczne

Mozaika, umieszczona w górnej wnęce wejścia do kaplicy Katolickiego Uniwersytetu Najświętszego Serca w Mediolanie 29 czerwca 2010 roku, autorstwa sycylijskiego artysty Vincenzo Greco, przedstawia duże stylizowane serce, istotę Chrystusa oraz pośrodku płomień, duszę, która wychodzi poza ramy i ma reprezentować wstąpienie Jezusa do wyjątkowego i intymnego zjednoczenia z Bogiem Ojcem. Po lewej stronie znajduje się mały profil twarzy Jezusa, który wraz z płomieniem skierowany jest ku górze: jest to moment Jego przebudzenia ze śmierci i wstąpienia do Ojca. Wstąpienie Jezusa do Ojca wyznacza drogę, do której przebycia powołany jest każdy człowiek. Pionową ośią, doskonale widoczną w centrum serca, jest nadal postać Chrystusa, określana jako *Axis Mundi* lub jak mawiali Ojcowie Kościoła, "Ten, który jako jedyny może zjednoczyć ziemię z niebem".

Wewnątrz serca znajduje się również krzyż, który wyznacza najwyższy moment manifestacji miłości Boga do człowieka. Kolory żółty i czerwony, ze wszystkimi ich chromatycznymi odcieniami, reprezentują podwójną naturę Chrystusa "Prawdziwego Człowieka i Prawdziwego Boga".

Pięć tysięcy kawałków mozaiki, różniących się grubością i rozmiarem, reprezentuje wiernych potrzebujących miłości Chrystusa na ziemi oraz możliwość uzyskania przez wszystkich dostępu do Królestwa Bożego. Różne sposoby poznawania i różne sposoby rozumienia rzeczywistości łączą się dzięki wierze w poszukiwaniu jednej wielkiej Prawdy, jaką jest Jezus Chrystus.

WPROWADZENIE

W liturgiczne wspomnienie błogosławionej Armidy Barelli chcemy modlić się słowami encykliki *Dilexit nos*, której tekst mówi właśnie o Najświętszym Sercu Jezusa, które Armida kochała tak bardzo, że nazywała je "swoim talizmanem".

Papież Franciszek zachęca nas do "powrotu do serca" w świecie, w którym jesteśmy kuszeni, by "stać się nienasyconymi konsumpcjonistami i niewolnikami trybików rynku". Serce jest rzeczywiście miejscem, "gdzie jesteśmy sobą", gdzie znajdują się pytania o sens życia, sens wyborów i działań.

Tego wieczoru pragniemy podziękować Bogu za to, że dał nam naszą Starszą Siostrę, która swoim nauczaniem zachęca nas, abyśmy zawsze zawierały się i ufały Najświętszemu Sercu, i pragniemy modlić się za członków trzech Instytutów, które tworzą naszą duchową rodzinę: za Misjonarzy, za Misjonarki i za Księżę Misjonarzy Królestwa Chrystusa, aby wszyscy mieli otwarte i gościnne serca.

MODLITWA NA ROZPOCZĘCIE

Recytuje powoli jedna osoba

Najwyższy, chwalebny Boże, rozjaśnij ciemności mego serca.
Daj mi, Panie, prawdziwą wiarę, niezachwianą nadzieję i doskonałą miłość,
jak również zdolność jasnego odczuwania i poznawania,
abym mógł wypełnić Twą świętą i nieomylną wolę. Amen.

Z pism Armidy Barelli

Najświętsze Serce to Jezus, który kocha, w żłóbku, na Kalwarii, w Tabernakulum, Jezus, który kocha aż do stania się ciałem, aż do stania się krzyżem, aż do stania się chlebem.

"Moje jarzmo jest słodkie, a moje brzemie lekkie". W dobrze rozumianym i przeżywanym nabożeństwie do Najświętszego Serca znajdujemy potwierdzenie tych słów Jezusa. Miłość, prawdziwa i czysta miłość czyni wszystko słodkim, wszystko łatwym, a w ofierze i naszym poświęceniu ta miłość sprawia, że rozkoszujemy się nadludzką słodyczą [...] Odwagi, siostry, we wznoszeniu się do Nieba! Z naszym sercem zjednoczonym z sercem Jezusa, z naszym umysłem, myślą i spojrzeniem utkwionym w Nim, obejmijmy nasz Krzyż, a jeśli ciernie na drodze ranią nasze stopy, ofiarujmy Sercu Jezusa te pierwsze owoce naszego męczeństwa miłości, szczęśliwe, że możemy cierpieć dla Niego i z Nim! Serce Jezusa, wierzę w Twoją miłość do mnie, a Ty wierzysz w moją do Ciebie! (*Squilli di Risurrezione* 1921)

Tak. On jest przede wszystkim Królem miłości, a jeśli powiedział nam, że Jego brzemie jest lekkie, a Jego jarzmo słodkie, to naprawdę chciał nam powiedzieć, że Jego królewskość jest królewskością miłości, że pełnią prawa jest miłość. O, jakże chciałbym mieć ognistą elokwencję św. Małgorzaty Marii, aby mówić wam o najgłębszych pragnieniach Boskiego Serca. Ale jaki ludzki język byłby w stanie powiedzieć takie rzeczy? Zamiast tego modłę się do Jezusa, aby On sam przemówił do naszego Serca i sprawił, byśmy zrozumiały, że wszystkie pragnienia Jego Serca można streścić w żarliwym pragnieniu naszych serc (*F. 43, 1929*).

Z encykliki *Dilexit nos*

32. Serce Chrystusa, symbolizuje Jego osobiste centrum, z którego wypływa Jego miłość do nas... Tam znajduje się początek naszej wiary, źródło, które utrzymuje żywymi chrześcijańskie przekonania.

1. „Umiłował nas” – mówi św. Paweł odnosząc się do Chrystusa (*Rz 8, 37*), abyśmy odkryli, że od tej miłości nic „nie zdoła nas odłączyć” (*Rz 8, 39*). Paweł stwierdzał to z przekonaniem, ponieważ sam Chrystus zapewnił o tym swoich uczniów: „Ja was umiłowałem” (*J 15, 9.12*). Powiedział nam także: „nazwałem was przyjaciółmi” (*J 15, 15*). Jego otwarte Serce nas poprzedza i czeka bezwarunkowo na nas, nie stawiając żadnych wstępnych wymagań, aby móc nas kochać i ofiarować nam swoją przyjaźń: On pierwszy nas umiłował (por. *1 J 4, 10*). Dzięki Jezusowi „myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg nas darzy” (*1 J 4, 16*).

218. Dziś wszystko się kupuje i za wszystko się płaci, i wydaje się, że samo znaczenie godności zależy od rzeczy, które można uzyskać dzięki sile pieniądza. Jesteśmy popychani jedynie do gromadzenia, konsumowania i rozrywki, uwięzieni przez poniżający system, który nie pozwala nam spojrzeć poza nasze doraźne i małostkowe potrzeby. Miłość Chrystusa jest poza trybami tego niegodziwego mechanizmu i tylko On może uwolnić nas od tej gorączki, w której nie ma już miejsca na bezinteresowną miłość. On jest w stanie dać tej ziemi serce i na nowo odkryć miłość tam, gdzie jak nam się wydaje, zdolność do kochania umarła na zawsze.

MÓDLMY SIĘ PSALMEM 111

Psalm będzie recytowany na dwa głosy

Antyfona: *Misericordias Domini in aeternum cantabo*

Z całego serca chcę chwalić Pana,
w radzie sprawiedliwych i na zgromadzeniu.

Wielkie są dzieła Pańskie,
mogą ich doświadczyć wszyscy, którzy je miłują.

Majestat i wspaniałość - to Jego działanie,
a sprawiedliwość Jego przetrwa na zawsze.

Zapewnił pamięć swym cudom:
Pan jest miłosierny i łaskawy.

Dał pokarm tym, którzy się Go boją,
pamiętać będzie wiecznie o swoim przymierzu.
Ludowi swemu okazał potęgę dzieł swoich,
dał im dziedzictwo narodów oddając im posiadłości pogan.

Dzieła rąk Jego to wierność i sprawiedliwość.
Wszystkie przykazania Jego są trwałe,
ustalone na wieki, na zawsze,
nadane ze słusnością i mocą.

Zesłał odkupienie swojemu ludowi,
ustanowił na wieki swoje przymierze.
a imię Jego jest święte i lęk wzbudza.
Bojaźń Pańska początkiem mądrości;
wspaniała zapłata dla tych, co według niej postępują,
a sprawiedliwość Jego trwać będzie zawsze.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu
Jak było na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen

Antyfona *Misericordias Domini in aeternum cantabo*

W JEGO SERCU... WSZYSCY BRAĆMI

Z pism Armidy Barelli

"Miłujcie się wzajemnie jak bracia". To Boskie przykazanie, zjednoczone z miłością Boga, jest istotą, harmonią prawdziwego nabożeństwa do Najświętszego Serca, które jest i pragnie jedynie miłości. Miłujmy się zatem nawzajem ze względu na Niego jak prawdziwe siostry. Wyrzućmy egoizm, który pożąda wszystkiego, wyeliminujmy krytykę, dezaprobatę, szemranie, plotki, niepotrzebne dyskusje, bo są to zarazy, które niszczą życie i dzieło naszego apostołatu. Miłujmy się nawzajem, przepraszajmy się nawzajem, jak prawdziwe siostry, które dążą do tego samego celu, których celem jest tylko Jezus i dusze.

Z miłości do Ciebie, o kochające Serce mego Jezusa, będę tak miłosierna, jak Ty mnie nauczysz. Daj mi i wszystkim moim siostrą tę łaskę i pozwól mi uformować w Tobie i dla Ciebie jedno serce i jedną duszę (*Squilli di Risurrezione* 1921).

Serce naszego Boskiego Króla niech obdarza was swoją miłością [...] Kochać Go, widzieć Go kochanym, sprawić, by był kochany: oto cały nasz program [...] Każde stworzenie jest stworzone, chronione, kochane przez Boga; każdy człowiek, czy to dziecko, czy mądry, czy szalony, czy grzesznik, ma Boga, który wyciąga do niego ramiona, mówiąc: "Przyjdźcie do Mnie wszyscy". Dlatego w tym roku powinniśmy starać się kochać bliźniego myśląc, że Bóg go kocha i starać się widzieć Jezusa Chrystusa w naszym bliźnim. Jak blask słońca hartuje wszystko, tak blask Bożej miłości przemienia każde stworzenie. (F. 44, 1935).

Z encykliki *Dilexit nos*

167. Musimy powrócić do Słowa Bożego, aby zrozumieć, że najlepszą odpowiedzią na miłość Jego Serca jest miłość do naszych braci i siostr; nie ma większego czynu, jaki możemy Mu ofiarować, niż miłość odwzajemnić miłością. Słowo Boże mówi o tym z całkowitą jasnością:

„Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (*Mt* 25, 40)

168. Miłości do naszych braci i siostr nie da się wyprodukować, nie jest ona wynikiem jakiegoś naszego naturalnego wysiłku, ale wymaga przemiany naszego egoistycznego serca. Wtedy spontanicznie pojawia się dobrze znana prośba: "Jezu, uczyn serce nasze według Serca Twego".

188. Przyznanie się do grzechu wobec innych nie powinno być uważane za coś poniżającego czy szkodliwego dla naszej ludzkiej godności. Wręcz przeciwnie, jest to zaprzestanie okłamywania samego siebie, jest to uznanie własnej historii taką, jaka jest, naznaczonej grzechem, zwłaszcza gdy skrzywdziliśmy naszych braci i siostry: „Obwinianie samych siebie należy do mądrości chrześcijańskiej. (...) To podoba się Panu, bo Pan przyjmuje skruszone serce”. Prośba o przebaczenie jest sposobem na uzdrowienie relacji, ponieważ „otwiera ponownie na dialog i wyraża wolę przywrócenia więzi w miłości braterskiej, (...) porusza serce brata, pociesza go i pobudza do przyjęcia przebaczenia, o które jest proszony”. W ten sposób, „jeśli nie można w pełni naprawić tego, co jest niemożliwe do naprawienia, może zawsze odrodzić się miłość, czyniąc ranę znośną”

Pieśń: *Nada te turbe, nada te espante*
 quien a Dios tiene nada le falta.
 Nada te turbe, nada te espante
 Solo Dios basta

WEZWANIA MODLITEWNE

Na każde wezwanie odpowiadamy: **wysłuchaj nas Dobry Ojciec**

Panie, z bólem odczuwamy rany wojny, które dotyczą narody. Słyszymy krzyk ziemi rozdartej przez fałszywą ideę rozwoju i ubogich zmuszonych do wyruszania w podróży nadziei w poszukiwaniu lepszej przyszłości. Składamy wszystko w Twoim sercu i prosimy Cię, przez wstawiennictwo Starszej Siostry, abyśmy wiedziały, jak podejmować kroki pojednania, aby budować pokój, abyśmy byli, jak nas o to prosisz, rzemieślnikami Twojego miłosierdzia. **Ciebie prosimy...**

Panie, dzięki łasce miłości Ojca rozpoznajemy siebie jako umiłowane stworzenia, córki w Synu. Doświadczamy naszych ograniczeń, naszych trudności z pozostawieniem tego, co daje nam poczucie bezpieczeństwa, trudności z przyjęciem drugiego człowieka takim, jakim jest. Potrzebujemy Twojego miłosierdzia, Twojego kochającego spojrzenia, które czyni nas nowymi. Prosimy Cię, abyśmy za wstawiennictwem Starszej Siostry mogły cieszyć się pięknem braterstwa z każdym mężczyzną i każdą kobietą. **Ciebie prosimy....**

Panie, miłość, którą nam dajesz i którą wypełniasz nasze życie, jest ogniem, który ożywia nasze pragnienie dawania, naszą pasję do historii, nasze kroki po drogach świata. Prosimy Cię, za wstawiennictwem Starszej Siostry, abyśmy przeżywały misję w bezinteresowności bezużytecznego sługi, w minoryckości tych, którzy przychodzą z łagodnością, nie szukając pierwszych miejsc, w pewności, że tylko w Twoim Sercu służba na rzecz ubogich staje się możliwością zbawienia i pełni życia. **Ciebie prosimy...**

Panie, we wspólnocie braterskiej jest nas wiele rozproszonych po całym świecie, jesteśmy różne, a mimo to czujemy więź, która czyni nas siostrami. W tym źródle poczułyśmy wezwanie, abyśmy wzrastały w braterstwie między nami, aby kroczyć razem bardziej, niż byłyśmy w stanie czynić to do tej pory. Prosimy Cię, za wstawiennictwem naszej Starszej Siostry, pomóż nam pozostać niezachwianymi w Twoim Sercu, abyśmy wzrastały w komunii, czyniąc nasze odmienności pieśnią nowej harmonii. **Ciebie prosimy...**

Pieśń *Ta noc nie jest już nocą,
przed Tobą ciemność jak światło zaświeci.*

SŁOWO BOŻE

Z Ewangelii według Mateusza (11:25-30)

W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić.

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie».

Krótki komentarz do Ewangelii

Pieśń *Ta noc nie jest już nocą,
przed Tobą ciemność jak światło zaświeci.*

SERCE... SŁUŻBY

Z pism Armidy Barelli:

Prawdziwe nabożeństwo do Najświętszego Serca musi być zbawieniem naszego społeczeństwa. Na czym polega to prawdziwe nabożeństwo? Z pewnością nie tylko na odmawianiu modlitw ku Jego czci; jest to zasadniczo żywe i życiodajne nabożeństwo, które zaczyna się w miłości współczucia, doskonali się w miłości naśladowania i wypełnia się w miłości zadośćuczynienia i apostołstwa: jest to pobożność, która musi rozpalić dusze i społeczeństwo.

Życie jest jak statek

[...] Czy kiedykolwiek myślałeś, że życie jest jak mała łódka? Tak, życie jest jak łódka na środku morza [...] Teraz fale są spokojne, a łódka wydaje się płynąć po wodzie... Potem... nagle fale zaczynają się wzbić. Mała łódka zaczyna się kołysać, w niektórych momentach wydaje się, że musi zostać pochłonięta przez fale. Tak wiele razy dzieje się w życiu [...].

Kto powinien kierować łodzią

Jeśli zawsze będziecie nosić w swoim sercu głos Jezusa, będziecie Go kochać i podążać za Nim, wtedy nie będziecie obawiać się zatonięcia swojej małej łódki... Jezus powie ci, tak jak Piotrowi: Ufaj, odwagi... Chodź, jestem z tobą! Kochaj więc Jezusa! [...] Zawsze módl się do Niego w ten sposób: [...]

"Najświętsze Serce Jezusa, przyjdź Królestwo Twoje!". (*Squilli Argentini 1925*)

Z encykliki *Dilexit nos*

209. Misja, rozumiana w perspektywie promieniowania miłością Serca Chrystusa, wymaga misjonarzy rozmiłowanych, którzy wciąż pozwalają się zdobyć przez Chrystusa, i którzy nie mogą nie przekazywać tej miłości, która odmieniła ich życie. Toteż boli ich tracenie czasu na omawianie drugorzędnych kwestii lub na narzucanie prawd i reguł, ponieważ ich główną troską jest dzielenie się tym, czego doświadczają, a przede wszystkim, aby przez ich nieudolne wysiłki, inni mogli dostrzec dobroć i piękno Umiłowanego.

182. Jesteśmy wezwani, aby razem z Chrystusem budować nową cywilizację miłości na ruinach, które przez nasz grzech, pozostawiamy po sobie na tym świecie.

212. Nie wolno myśleć o tej misji głoszenia Chrystusa, jakby chodziło tylko o coś między mną a Nim. Przeżywa się ją w komunii z własną wspólnotą i z Kościołem. Jeśli oddalamy się od wspólnoty, oddalimy się także od Jezusa. Jeśli o tym zapomnimy i nie będziemy troszczyć się o to, nasza przyjaźń z Jezusem oziębnie.

215. On posyła cię, by szerzyć dobro i przynagla cię od wewnątrz. Z tego powodu wzywa cię powołując do służby: będziesz czynił dobro jako lekarz, jako matka, jako nauczyciel, jako kapłan..... trzeba pozwolić, aby On posłał cię do wypełnienia misji na tym świecie, z zaufaniem, ze szczodrością, w wolności, bez strachu.

Nie zapominaj, że On ci towarzyszy. Nie pozostawia zdanego na swoje siły. On ponagla cię i towarzyszy ci. Obiecał i dotrzymuje słowa: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni” (Mt 28, 20).

Pieśń

*Pan jest moją siłą
i w Nim pokładam nadzieję,
Pan jest Zbawicielem
w Nim pokładam ufność, nie lękam się niczego,
w Nim pokładam ufność, nie lękam się niczego.*

ŹRÓDŁA FRANCISZKAŃSKIE (Żf 36-37)

I wszyscy bracia niech wystrzegają się słów obelżywych i sprzeczek (por. 2Tm 2,14), niech starają się raczej, o ile Bóg da im łaskę, zachowywać milczenie. Niech nie sprzeczą się ze sobą ani z innymi, lecz niech starają się odpowiadać pokornie mówiąc: „sługą nieużytecznym jestem” (por. Łk 17,10). I niech się nie gniewają, bo każdy, który gniewa się na brata swego, będzie winien sądu. Kto powiedziałby bratu swemu: „bezbożniku”, będzie winien Rady; kto by rzekł głupcze, będzie winien ognia piekielnego (Mt 5,22). I niech się kochają wzajemnie, jak mówi Pan: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, jak ja was umiłowałem” (J 15,12). I niech czynem okazują miłość (por. Jk 2,18), jaką mają względem siebie, jak mówi Apostoł: „Nie miłujmy słowem ani językiem, ale czynem i prawdą” (1J 3,18). I niech nikomu nie złorzeczą (por. Tt 3,2); niech nie szemrzą, nie ubliżają innym, ponieważ jest napisane: „obmówcy i oszczercy są Bogu obmierzli” (por. Rz 1,29.30). I niech będą uprzejmi, okazując wszelką łagodność względem wszystkich ludzi (por. Tt 3,2). Niech nie sądzą i nie potępiają. I, jak mówi Pan, niech nie roztrząsają nawet najmniejszych grzechów innych ludzi (por. Mt 7,3; Łk 6,41), a raczej własne grzechy niech rozważają w gorzkości duszy swej (por. Iz 38,15).

Módlmy się słowami Starszej Siostry

Na dwa głosy:

Wszystko, co przychodzi do nas od naszego Zbawiciela, nie ma innego powodu niż miłość, nieskończona miłość, która ogarnia ludzkość, aby ją oczyścić, uświęcić i zjednoczyć ze sobą.

Zaufać Najświętszemu Sercu, aby być tym, kim On chce, abyśmy były: gorliwymi misjonarkami Jego królewskości, prawdziwymi franciszkankami i za wszelką cenę świętymi.

Modlić się z Najświętszym Sercem. Miłować z Najświętszym Sercem. Rozmawiać z Najświętszym Sercem. Pracować z Najświętszym Sercem. Cierpieć z Najświętszym Sercem.

Niech uwielbiające Serce naszego Pana znajdzie w naszych sercach miejsce odpoczynku i pocieszenia i niech działa na rzecz szerzenia swojego Królestwa.

Zachęcam was do posiadania ducha żywej wiary, do działania poprzez nieustanne powtarzanie: "Najświętsze Serce Jezusa, ufam Tobie". Wyproście cuda.

Zaufajcie Najświętszemu Sercu w smutnych i radosnych godzinach, w zniechęceniach i próbach. Ufajcie Mu zawsze. Weźcie ze sobą ten boski talizman, ten drogocenny kamień, którym jest ufność w Najświętsze Serce.

Gdybyśmy miały kierować się kryterium, że trzeba być świętym, aby wyprosić cuda, kto ośmieliłby się o nie prosić? Nie, cuda są czułością Najświętszego Serca. Wystarczy Je sprowokować. Wystarczy powiedzieć: "Tylko Ty możesz pomóc, a my ufamy tylko Tobie, ponieważ wiemy, że nas kochasz i na swój sposób, pomimo tysiąca wad, my również Cię kochamy". (*La Sua Voce [Jej głos], str. 44-45*)

Wspólnie odmawiamy modlitwę: **Ojciec nasz**

MODLITWA NA ZAKOŃCZENIE:

Módlmy się do Pana Jezusa, aby źródła wody żywej wypłynęły z Jego Najświętszego Serca dla nas wszystkich, aby uleczyć rany, które sobie zadajemy, aby wzmocnić naszą zdolność do kochania i służenia oraz aby zachęcić nas do wspólnego kroczenia w kierunku sprawiedliwego, zjednoczonego i braterskiego świata. Tak będzie, dopóki z radością nie będziemy wspólnie świętować na uczcie w Królestwie Niebieskiego. Będzie tam zmartwychwstały Chrystus, który zharmonizuje wszystkie nasze różnice światłem płynącym nieustannie z Jego otwartego Serca. Przez Chrystusa, Pana naszego.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO:

Niech Pan nas błogosławi i strzeże,
Niech ukaże nam swoje oblicze i zmiłuje się nad nami.
Panie skieruj na nas swój wzrok i obdarz nas pokojem.

Pieśń *Magnificat, magnificat
magnificat anima mea
Dominum*